

BLISKI WSCHÓD: NA DRODZE DO NOWEGO PORZĄDKU MIĘDZYNARODOWEGO

Rok 2017 na Bliskim Wschodzie przyniósł kontynuację trendów, które już od kilkunastu lat destabilizowały sytuację w regionie. Konflikty, które wybuchły w konsekwencji przemian wewnętrznych zainicjowanych przez tzw. arabską wiosnę, w dalszym ciągu ujawniały swój destrukcyjny potencjał, nie tylko w ramach państw, w których się rozgrywały, ale także w szerszym wymiarze – regionalnego i globalnego systemu międzynarodowego. W Libii utrzymywał się stan chaosu wewnętrznego, z jednej strony wynikający z rywalizacji różnorodnych sił regionalnych i plemiennych o kontrolę lokalnych zasobów, z drugiej – z braku możliwości zawarcia konsensusu pomiędzy głównymi siłami politycznymi na rzecz odbudowy struktur politycznych w wymiarze ogólnopaństwowym. W Syrii kontynuowane były krwawe starcia wojsk reżimowych oraz różnorodnych sił opozycyjnych, których wzajemna rywalizacja m.in. pozwoliła reżimowi Baszara al-Asada stopniowo uzyskać przewagę, dając coraz większe szanse na przetrwanie rządu, którego represyjna polityka była źródłem konfliktu. W Jemenie z kolei kontynuowane było starcie sił wiernych prezydentowi Abd Rabbuhowi Mansurowi Hadiemu z koalicją oddziałów zbrojnej opozycji zajdyckich Huti i sił wiernych byłemu prezydentowi Alemu Abd Allahowi Salihowi. Odmienne interesy i cele obu sił opozycyjnych przyniosły ostatecznie rozłam w dotychczasowym sojuszu, co doprowadziło do śmierci Saliha w trakcie walk (4 grudnia 2017 r.).

W każdym z tych konfliktów istotną rolę odgrywały siły polityczne odwołujące się do upolitycznionej i fundamentalistycznej interpretacji islamu – tzw. Państwo Islamskie (PI) bądź lokalne struktury powiązane z Al-Kaidą. Ta pierwsza, dżihadystyczna organizacja była także głównym zagrożeniem dla stabilizacji sytuacji wewnętrznej w Iraku, w którym od 2013 r. kontrolowała zachodnie prowincje, dążąc do włączenia tych ziem w granice projektowanego kalifatu. Jednocześnie w roku 2017 bardzo wyraźnie zmienił się układ sił na jej niekorzyść – zarówno w Syrii, jak i w Iraku poniosła ona szereg strategicznych porażek, co wymusi zapewne na jej kierownictwie zmianę realizowanej strategii polityczno-wojskowej. W każdy ze wskazanych lokalnych konfliktów zaangażowane były także wojska państw trzecich, a ich obecność wydaje się jednoznacznie wskazywać na wysoki poziom umiędzynarodowienia tychże konfliktów i jednocześnie potwierdza fakt, że Bliski Wschód jest obszarem, którego walory strategiczne i znaczenie gospodarcze generują trwałe zainteresowanie mocarstw globalnych i regionalnych zachodzącymi tam procesami.

Lista państw zaangażowanych militarnie i politycznie w poszczególnych konfliktach i wykazujących zainteresowanie zachodzącymi tam procesami dowodzi ogromu skomplikowania i współzależności interesów poszczególnych aktorów obecnych na Bliskim Wschodzie. Rosja, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Włochy, Niemcy wśród podmiotów pozaregionalnych, a Arabia Saudyjska, Turcja, Iran, ZEA, Katar, Egipt czy Izrael wśród krajów położonych w regionie – wszystkie one prowadzą aktywną politykę zmierzającą do kształtowania regionalnego ładu w taki sposób, by maksymalizować szanse uzyskania jak najlepszej pozycji w zmieniającym się systemie międzynarodowym. Obecny etap jego ewolucji charakteryzuje się jednak ciągle raczej przewagą procesów destrukcyjnych, a nowy ład regionalny wydaje się kwestią przyszłości. Ale właśnie dlatego poszczególni aktorzy starają się mieć wpływ na jego kształt – wcześniej czy później będzie on musiał się wyłonić z chaotycznej sytuacji doświadczanej przez państwa i społeczeństwa regionu w ciągu ostatnich lat.

PAŃSTWO ISLAMSKIE – UPADEK CZY STRATEGIA PRZETRWANIA?

Jednym z najważniejszych procesów zachodzących w 2017 roku na Bliskim Wschodzie było stopniowe eliminowanie tzw. Państwa Islamskiego z obszarów poddanych dotychczas jego kontroli w Syrii i Iraku. Opanowanie ogromnych terenów tych dwóch państw i proklamowanie przez przywódcę PI w Mosulu 29 czerwca 2014 r. powstania na tych ziemiach nowego kalifatu było możliwe dzięki wybuchowi antyrządowego powstania w Syrii w 2011 r. oraz słabości władz irackich borykających się z niedokończonymi procesami stabilizacyjnymi po międzynarodowej interwencji z 2003 roku, a także osłabieniu Iraku wywołanemu realizacją strategii wycofywania się sił międzynarodowych (głównie amerykańskich) z tego kraju. Łatwość, z jaką PI zdobyło terytorialne zaplecze, budziła zdumienie, a jednocześnie zachęcała dżihadystów do ekspansywnych działań w innych częściach świata muzułmańskiego. Zagrożenie stąd płynące dla bezpieczeństwa – także w wymiarze ponadregionalnym – stało się punktem wyjścia dla podjęcia skoordynowanych wysiłków międzynarodowych mających doprowadzić do wyeliminowania tzw. Państwa Islamskiego. Różne formy pomocy materialnej i szkoleniowej dla lokalnych sojuszników oraz bezpośrednio, choć ograniczone zarówno co do skali, jak i celów zaangażowanie militarne państw koalicji antyterrorystycznej doprowadziło do stopniowego odzyskiwania przewagi strategicznej nad PI na frontach syryjskim i irackim. Kluczowe znaczenie w ramach tego procesu miała ofensywa wojsk irackich zmierzająca do przejęcia kontroli nad Mosulem – drugim co do wielkości miastem kraju. Rozpoczęta 17 października 2016 r. operacja przyniosła sukces w połowie 2017 r., kiedy to ostatnie jednostki dżihadystów zostały z miasta wyparte. Oficjalnie zwycięstwo nad dżihadystami premier Iraku Hajdar al-Abadi ogłosił 29 czerwca, w trzecią rocznicę proklamowania w Mosulu kalifatu przez lidera PI Abu Bakra al-Baghdadię. Zbieżność dat miała dać temu wydarzeniu wymiar symboliczny, chociaż w izolowanych punktach oporu na starym mieście bojownicy tzw. Państwa Islamskiego bronili jeszcze swoich pozycji – o pełnej kontroli nad Mosulem poinformowano

ostatecznie 10 lipca. Wkrótce potem bojownicy PI ogłosili powstanie swojego „państwa” w Tal Afar, leżącym 45 kilometrów na zachód od Mosulu, niemniej do końca sierpnia i to miasto znalazło się całkowicie pod kontrolą sił irackich¹. Ostatnim większym miastem na terytorium Iraku, które zdobyły siły rządowe wspierane przez lokalne milicje oraz siły koalicyjne, była Rawa – położona w dolinie Eufratu w pobliżu centralnej części granicy iracko-syryjskiej (premier al-Abadi ogłosił zwycięstwo nad lokalnymi siłami PI 17 listopada 2017 r.)².

W Syrii po odbiciu przez siły rządowe Aleppo w grudniu 2016 r. głównym celem w ramach strategii zwalczania PI stały się Rakka i Dajr az-Zaur. To pierwsze miasto, będące nieformalną stolicą samozwańczego kalifatu, zostało odbite w wyniku ofensywy Syryjskich Sił Demokratycznych (SDF – reprezentujące Kurdów i współpracujące z nimi jednostki arabskie), wspieranych przez lotnictwo amerykańskie. Działania militarne zmierzające do wyzwolenia miasta prowadzone były od 6 listopada 2016 r. do 17 października 2017 r., kiedy ostatecznie kontrola nad miastem przeszła w ręce SDF. Dajr az-Zaur zostało wyzwolone z rąk PI dzięki ofensywie wojsk rządowych wspieranych przez Rosję – 3 listopada miasto było całkowicie wolne³.

Wielość aktorów zaangażowanych w zwalczanie PI, mających często odmienne interesy i cele, sprawia, że perspektywy normalizacji w Iraku i Syrii są niepewne. Zwłaszcza dotyczy to tego ostatniego kraju, gdzie dżihadyści spod znaku tzw. Państwa Islamskiego stanowili co prawda bardzo silną, ale jedną z wielu organizacji zaangażowanych w zwalczanie reżimu Baszara al-Asada. Dalsze podtrzymywanie sprzeczności pomiędzy aktorami konfliktu syryjskiego i ich walki wzajemne pozostawiają zresztą przestrzeń dla prób odzyskania przynajmniej części utraconych przez PI pozycji. Rywalizacja zaangażowanych w ten konflikt sił polityczno-wojskowych i ich zewnętrznych sojuszników prowadzi do rekonfiguracji wpływów na wewnętrznej scenie politycznej i kształtowania nowego układu sił. W wyniku sukcesów na frontach wojny domowej kontrolę nad krajem stopniowo odzyskują siły wierne prezydentowi Baszarowi al-Asadowi. Było to możliwe przede wszystkim dzięki wsparciu zewnętrznemu. Zaangażowanie sił rosyjskich po stronie władz, począwszy od września 2015 r., dało armii rządowej przewagę w przestrzeni powietrznej, co na kolejnych etapach konfliktu przyniosło szereg sukcesów w starciu z przeciwnikami reżimu⁴. Siły wierne al-Asadowi przejęły kontrolę nad wielu strategicznymi punktami kraju i zajmują dogodną pozycję przed ostatecznym rozstrzygnięciem losów wojny. Wsparcia siłom rządowym udzielają również Iran, którego wojska (Korpus

¹ T. Arango, „ISIS loses another city to U.S.-backed Iraqi forces”, *The New York Times* z 31 sierpnia 2017 r., źródło: URL <<https://www.nytimes.com/2017/08/31/world/asia/iraq-isis-tal-afar-abadi.html>> (dostęp: 25.01.2017).

² Q.A. Zahra, „Iraqi forces retake the country’s last IS-held town”, *U.S. News and World Report*, 17 listopada 2017 r., źródło: URL <<https://www.usnews.com/news/world/articles/2017-11-17/iraqi-forces-push-into-the-countrys-last-is-held-town>> (dostęp: 30.01.2017).

³ *Deir Ezzor city declared fully liberated*, Syrian Arab News Agency, 3 listopada 2017 r., źródło: URL <https://sana.sy/en/?p=117134>.

⁴ Zob. W. Rodkiewicz, „Bliskowschodnia polityka Rosji. Regionalne ambicje, globalne cele”, *Prace OSW*, nr 71, grudzień 2017, s. 22–31.

Strażników Rewolucji Islamskiej) są zaangażowane w operacje militarne, a także sojusznice wobec Iranu oddziały piechoty pochodzące z innych państw (Afganistan i Irak) oraz libański Hezbollah. Współpraca rosyjsko-irańska w Syrii miała kluczowe znaczenie dla sukcesów sił rządowych, niemniej należy pamiętać, że dwaj główni zewnętrzni sojusznicy al-Asada w istocie mają odrębne interesy: dla Iranu umocnienie reżimu al-Asada oznacza utrwalenie wpływów w regionie Lewantu i kontrolę szlaków prowadzących z Wyżyny Irańskiej do Morza Śródziemnego (przez Irak rządzony przez szyitów i Syrię rządzoną przez reżim al-Asada). Rosja z kolei jest zainteresowana zwycięstwem reżimu w Damaszku, ale jednocześnie jego osłabieniem, gdyż będzie mogła zachować wpływy w regionie, tylko pod warunkiem że stabilność reżimu w Syrii będzie zależna od wsparcia zewnętrznego. Służy temu m.in. rozbudowa obecności wojskowej Rosji w dwóch bazach – morskiej w Tartusie i lotniczej w Hmejmin⁵. Moskwa w tej sytuacji stałaby się gwarantem nowego politycznego *status quo* w Syrii i coraz ważniejszym graczem w regionie. W dłuższej perspektywie może to jednak oznaczać rywalizację obu głównych zewnętrznych sojuszników al-Asada – ich interesy strategiczne pozostają bowiem w wielu punktach rozbieżne⁶.

Poważną, choć wydaje się, że słabnącą siłą w Syrii pozostają Kurdowie, którzy w sytuacji chaosu wewnętrznego opanowali północne prowincje kraju, dążąc do ustanowienia tam jakiejś formy autonomii (np. na wzór iracki). Potencjał bojowników kurdyjskich (peszmergowie) okazał się na tyle duży, że byli oni w stanie odegrać istotną rolę w operacji eliminowania tzw. Państwa Islamskiego, co wobec niechęci Stanów Zjednoczonych do współpracy z siłami rządowymi i słabości prodemokratycznej (prozachodniej) opozycji zadecydowało o tym, że Amerykanie i ich sojusznicy z koalicji antyterrorystycznej nawiązali z nimi współpracę⁷. To siły kurdyjskie wraz z lokalnymi oddziałami arabskimi, tworzące wspólnie Syryjskie Siły Demokratyczne (SDF), wyzwoliły Rakkę z rąk dżihadystów, przejmując kontrolę nad północno-wschodnimi prowincjami kraju.

Pomimo że przywódcy syryjskich Kurdów oficjalnie nigdy nie wyrazili chęci walki o pełną samodzielność, poprzestając na sugestjach jakiejś formy autonomii w ramach powojennej Syrii (np. w ramach federalnego państwa), ich aktywność budziła obawy i niechęć po stronie tureckiej, tradycyjnie wrogo nastawionej do jakiegokolwiek formy kurdyjskiej samodzielności. Na terytoriach przez siebie kontrolowanych Kurdowie powołali do życia Demokratyczną Federację Północnej Syrii⁸, a ich głów-

⁵ Zob. A. Helou, „Russia and US engage in ‘military base race’ in Syria”, Defence News, 15 stycznia 2018 r., źródło: <<https://www.defensenews.com/global/mideast-africa/2018/01/15/russia-and-us-engage-in-military-base-race-in-syria/>> (dostęp: 29.01.2018).

⁶ W. Repetowicz, „Międzynarodowe implikacje tureckiej inwazji na Afrin”, Defence24, 26 stycznia 2018 r., źródło: URL <<http://www.defence24.pl/miedzynarodowe-implikacje-tureckiej-inwazji-na-afrin-analiza/>> (dostęp: 27.01.2017).

⁷ Por. D.A. Farman-Farmaian, „Kurd’s choices: Heed history or the US?”, openDemocracy, 7 grudnia 2017 r., źródło: URL <<https://www.opendemocracy.net/north-africa-west-asia/dunia-assa-farman-farmaian/kurds-choices-heed-history-or-us>> (dostęp: 3.02.2017).

⁸ Ta jednostka terytorialna często jest określana terminem Rożawa, choć sami Kurdowie zrezygnowali z jego używania; zob. T. Perry, „Syrian Kurds, allies set to approve new government blueprint”, Reuters, 28 grudnia 2016 r., źródło: URL <<https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-constitution/syrian-kurds-allies-set-to-approve-new-government-blueprint-idUSKBN14H0X3?il=0>> (dostęp: 9.03.2018).

ną reprezentacją polityczną jest Partia Unii Demokratycznej (PYD). Powszechnie Jednostki Samoobrony (YPG), początkowo stanowiące militarny komponent PYD, po wybuchu wojny domowej w Syrii stały się w istocie kurdyjską armią. Turcja wielokrotnie oskarżała PYD o związki z Partią Pracujących Kurdystanu (PKK), działającą od 1978 r. na rzecz emancypacji Kurdów tureckich i ze względu na swoją aktywność militarną uznawaną za organizację terrorystyczną. Sukcesy peszmergów na froncie stały się więc przyczyną kolejnych interwencji Turcji na terytorium Syrii. Turcja uzyskała wsparcie dla swoich działań ze strony niektórych sił sunnickich, tworzących tzw. Wolną Armię Syrii⁹ (od 30 grudnia 2017 r. protureckie frakcje przekształciły się oficjalnie w Syryjską Armię Narodową), budując trzeci na lokalnej scenie politycznej blok sił dążących do udziału w procesie ukształtowania społeczno-politycznego krajobrazu powojennej Syrii.

Turcja, wspierana przez swoich sojuszników, przeprowadziła w północnej Syrii operację „Tarcza Eufratu” (24 sierpnia 2016 – 29 marca 2017 r.), dzięki której umożliwiła Kurdom opanowanie granicy syryjsko-tureckiej, wcinając się klinem w głąb obszarów kurdyjskich (kontrola obszarów wokół miasta Manbidż) i umożliwiając w ten sposób Kurdom przejście kontroli nad całą granicą syryjsko-turecką. Dzięki tej operacji tzw. region Afrin (najbardziej na północny zachód wysunięte obszary Syrii) został oddzielony od pozostałych terytoriów kontrolowanych przez Kurdów¹⁰. Oskarżenia władz w Ankarze o wspieranie przez siły Kurdów syryjskich PKK, dążącej w przeszłości do oderwania wschodniej Anatolii od Turcji, stały się przyczyną stałego zagrożenia kolejną interwencją wojskową Ankary. Pod pretekstem wyeliminowania zagrożenia dla swego bezpieczeństwa władze tureckie 20 stycznia 2018 r. podjęły kolejną ofensywę (operacja „Gałązka Oliwna”), w istocie mającą doprowadzić do likwidacji kurdyjskiej enklawy w Afrin¹¹. Warto dodać, że Kurdowie syryjscy dementują wszelkie informacje o współpracy z PKK, a Turcja ze swej strony nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających własny punkt widzenia na tę kwestię. Biorąc pod uwagę sytuację Kurdów syryjskich w obliczu nadchodzących rozstrzygnięć co do przyszłości państwa syryjskiego i ich sojusz ze Stanami Zjednoczonymi, wydaje się, że to raczej strona turecka szuka pretekstu do osłabienia pozycji Kurdów w obliczu kształtowania się systemu politycznego Syrii wychodzącej z wojny domowej. Ta sytuacja wprowadza kolejną płaszczyznę niestabilności w regionie, która swoimi konsekwencjami może także objąć kontynent europejski. Zaangażowanie Turcji stawia w trudnej sytuacji Stany Zjednoczone, które zawiązując sojusz z Kurdami, naraziły na osłabienie relacje z sojuszniczą (w ramach NATO) Turcją. Ten węzeł sprzeczności komplikuje też turecka polityka zbli-

⁹ Zob. S. Kajjo, *Who Are The Turkey-backed Syrian Rebels?*, Voice of America, 25 sierpnia 2016 r., źródło: URL <<https://www.voanews.com/a/backed-turkey-syrian-rebels-take-fight-islamic-state-kurds/3481582.html>> (dostęp: 1.02.2018).

¹⁰ Zob. A. Stein, H. Abouzahr, R. Komar, *Post Conflict Stabilization: Turkey and the End of Operation Euphrates Shield*, Atlantic Council, 13 lipca 2017 r., źródło URL <<http://www.atlanticcouncil.org/blogs/syriasource/post-conflict-stabilization-turkey-and-the-end-of-operation-euphrates-shield>> (dostęp: 3.02.2018).

¹¹ M. Chudziak, M. Marszewski, „Turecka operacja wojskowa w Afrinie w północnej Syrii”, *Analizy OSW*, 24 stycznia 2018 r., źródło: URL <<https://www.osw.waw.pl/publicacje/analizy/2018-01-24/turecka-operacja-wojskowa-w-afrinie-w-polnocnej-syrii>> (dostęp: 31.01.2018).

żenia z Rosją – stało się to możliwe dzięki rezygnacji Ankary z dążenia do wyeliminowania reżimu al-Asada. Dzięki temu m.in. uruchomiono nową płaszczyznę negocjacyjną¹² dla rozwiązania kryzysu syryjskiego z udziałem głównych aktorów (Rosja, Iran, Turcja i wspierane przez nie siły syryjskie), ale z ograniczoną rolą USA. Nie przyniosły one zasadniczych rozstrzygnięć, niemniej ich przebieg dowodzi kształtowania się nowych konfiguracji regionalnych¹³. Jednocześnie współpraca energetyczna z Rosją (budowa gazociągu Turkish Stream, plany budowy elektrowni jądrowej w południowej Anatolii) oraz w sferze wojskowej (zakup przez Turcję systemów antyrakietowych S-400), a także przyspieszona ewolucja systemu politycznego w kierunku silnej władzy prezydenckiej z Recepem Tayyipem Erdoğanem na czele (obserwowana po zamachu stanu z 15/16 lipca 2016 r.), stawiają pod znakiem zapytania wiarygodność Turcji jako członka sojuszu zachodniego¹⁴. Wojna domowa w Syrii okazała się poligonem dla poszukiwania nowych konfiguracji geopolitycznych nie tylko na Bliskim Wschodzie, ale także w relacjach globalnych.

Poziom stabilności wewnętrznej w Iraku jest o wiele większy, niemniej i w tym przypadku polityka odwetu stosowana przez siły rządowe i wspierające je milicje (głównie szyickie), także wobec ludności cywilnej (sunnici) podejrzewanej o sprzyjanie PI, może ponownie wygenerować środowisko sprzyjające aspiracjom sił dżihadystycznych. Ważnie pomiędzy poszczególnymi segmentami społeczeństwa, zamrożone w okresie walki ze wspólnym wrogiem, ponownie mogą dać o sobie znać, grożąc destabilizacją państwa. Byłoby to wyjątkowo groźne w obliczu zaplanowanych na maj 2018 r. wyborów parlamentarnych¹⁵. Istotnym problemem dla wewnętrznej stabilności pozostają relacje między rządem centralnym kraju a władzami autonomii kurdyjskiej. Rola, jaką iraccy peszmergowie odegrali w działaniach wymierzonych w tzw. Państwo Islamskie, wzmocniła ich dążenia do zaimplementowania swoich aspiracji. Z jednej strony starano się o rozszerzenie granic autonomii na ziemie wyzwolone spod okupacji PI (bogate w ropę naftową obszary wokół Kirkuku i Mosulu) – władze w Bagdadzie nie mogą się jednak zgodzić na ograniczenie swoich wpływów na tym terenie. Jednocześnie władze w Irbilu podjęły decyzję o przeprowadzeniu referendum niepodległościowego. Dnia 25 września 2017 r. mieszkańcy regionu wsparli ideę niepodległości irackiego Kurdystanu większością 91,8% głosów. Lokalne władze, chcąc ograniczyć negatywne konsekwencje tego wydarzenia dla ich stosunków z Bagdadem, podjęły decyzję o odłożeniu w czasie

¹² Obrady rozpoczęły się w dniach 23–24 stycznia 2017 r. w stolicy Kazachstanu – Astanie. Do końca roku zorganizowano sześć kolejnych tur negocjacji.

¹³ Szerzej zob. W. Rodkiewicz, op. cit.

¹⁴ Szerzej zob.: P.K. Baev, K. Kiriści, „An ambiguous partnership. The serpentine trajectory of Turkish-Russian relations in the era of Erdoğan and Putin”, *Turkey Project Policy Paper*, nr 13, wrzesień 2017, Center on the United States and Europe at Brookings, źródło: URL <<https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2017/09/pavel-and-kirisci-turkey-and-russia.pdf>> (dostęp: 1.02.2017).

¹⁵ M. Coker, F. Hassan, „ISIS is weakened, but Iraq election could unravel hard-won stability”, *The New York Times* z 30 stycznia 2018 r., źródło: URL <<https://www.nytimes.com/2018/01/30/world/middleeast/iraq-election-abadi.html>> (dostęp: 2.02.2018); *Iraq's parliamentary elections set for May 12, 2018*, Rudaw, 22 października 2017 r., źródło: URL <<http://www.rudaw.net/english/middleeast/iraq/22102017>> (dostęp: 1.02.2018).

projektowanej deklaracji niepodległości, niemniej i rząd iracki, i sąsiednie państwa (Turcja, Iran) bardzo ostro zareagowały na zdominowane przez Kurdyjską Partię Demokratyczną działania władz kurdyjskich. Zwłaszcza Turcja, pomimo że dotychczasowe relacje z władzami w Irbilu były poprawne (rozbudowana współpraca gospodarcza i militarna, rozwój infrastruktury pozwalającej na eksport z północnego Iraku ropy naftowej, współpraca w eliminowaniu wpływów PKK z irackiego Kurdystanu), zareagowała ostrą retoryką, posuwając się nawet do groźby interwencji militarnej w ostateczności¹⁶. Wydarzenia w Iraku stały się jednym z czynników usztywniających politykę Turcji wobec kwestii kurdyjskiej w Syrii.

Rok 2017 przejdzie do historii jako ten, w którym Państwo Islamskie poniosło szereg porażek militarnych obnażających iluzoryczność haseł odbudowy uniwersalnego kalifatu dążącego do zjednoczenia wszystkich muzułmanów i ekspansji na ziemię „niewiernych”. Do połowy 2017 r. ISIS straciło ok. 60% kontrolowanego przez siebie terytorium i ok. 80% przychodów finansowych, a liczba aktywnych bojowników spadła z ok. 70 tys. w momencie największych sukcesów w 2015 r. do ok. 12 tys. w drugiej połowie 2017 r.¹⁷ Niewielkie obszary, jakie na przełomie roku 2017 i 2018 znajdowały się pod kontrolą PI, nie miały istotnych walorów strategicznych (wschodnia Syria i zachodni Irak). Nie oznacza to wyeliminowania zagrożenia tworzonego przez ten podmiot. Bojownicy organizacji, którzy przetrwali ofensywę, rozpięzchli się do nowych kryjówek bądź krajów swego pochodzenia, gdzie z dużym prawdopodobieństwem będą kontynuowali działalność innymi metodami¹⁸. W nowej sytuacji dżihadyści powiązani z PI, pomimo iż w przeszłości krytycznie odnosili się do strategii Al-Kaidy koncentrującej swoje wysiłki na działaniach terrorystycznych, odwołują się do terrorystycznych sposobów działania wobec niemożności powrotu do idei budowy jednostki politycznej z zapleczem terytorialnym, demograficznym i strukturami władzy administracyjnej. Abu Muhammad al-Adnani, zabity w 2016 r. lider PI kierujący operacjami „zagranicznymi”, już wtedy deklarował, że najważniejszym wyzwaniem dla organizacji jest przejście do strategii działań terrorystycznych przy zaniechaniu idei budowy zaplecza terytorialnego. Po upadku Mosulu także Abu Bakr al-Baghdadi, samozwańczy kalif i przywódca tzw. Państwa Islamskiego, wzywał bojowników z innych państw, by zasilali lokalne komórki organizacji, rezygnując z planów podróży do Iraku, co jednoznacznie wskazuje na zmianę głównych celów i strategii działania organizacji¹⁹. Paradoks tej sytuacji polega na tym, że państwa zachodnie, angażując się w aktywne zwalczanie skrajnych ugrupowań fundamentalistycznych, narażają się na przenoszenie zagrożenia, jakie one stwarzają, także na inne terytoria. Nie zmienia to jednak konstatacji, iż zapewne jest to jedyna droga mogąca w dłuższym okresie zapewnić sukces polityce elimi-

¹⁶ K. Strachota, „Turcja wobec referendum niepodległościowego w irackim Kurdystanie”, *Analizy OSW*, 27 września 2017 r., źródło: URL <<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-09-27/turcja-wobec-referendum-niepodleglosciowego-w-irackim-kurdystanie>> (dostęp: 2.02.2018).

¹⁷ D. Reva, „How will ISIS setbacks impact Africa?”, *ISS Today*, 25 sierpnia 2017 r., źródło: URL <https://issafrica.org/iss-today/how-will-isis-setbacks-impact-africa?utm_source=BenchmarkEmail&utm_campaign=ISS+Today&utm_medium=email> (dostęp: 24.01.2017).

¹⁸ N. Lahoud, „How will the Islamic State endure?”, *Survival* 2017, t. 59, nr 6, s. 55–57.

¹⁹ D. Reva, op. cit.

nowania dżihadyzmu jako jednego z najważniejszych zagrożeń międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa na początku XXI wieku.

W wielu doniesieniach wskazywano, że bojownicy rozbitych jednostek organizacji szukali bezpiecznego azylu w innych częściach świata, bądź to na terenach niedostępnych ze względów geograficznych (jak afrykańskie obszary pustynne), bądź w krajach o słabych instytucjach administracyjnych i bezpieczeństwa, niezdolnych do pełnej kontroli swego terytorium (Libia, Somalia, kraje Sahelu). Wielu z nich decydowało się też na powrót do krajów swego pochodzenia – tutaj mogą oni stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa i stabilności wewnętrznej w przypadku gotowości do kontynuowania działalności przestępczej. Dotyczy to także Europy Zachodniej – głównie państw z dużą mniejszością muzułmańską, w których zjawisko radykalizacji nastrojów wśród imigrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu może sprzyjać utrzymaniu się popularności hasel dżihadystycznych. Łącznie ocenia się, że od 2011 r. dzięki propagandzie oraz sukcesom militarnym w szeregi PI zaciągnęło się ok. 30 tys. bojowników²⁰ pochodzących spoza głównego obszaru aktywności organizacji (Syria i Irak). Powrót części z nich stwarza niebezpieczeństwo kontynuowania aktywności i podejmowania aktów terrorystycznych. Wśród regionów rosnącego zagrożenia – oprócz Europy Zachodniej – należy wymienić także Azję Południowo-Wschodnią oraz Afrykę Północną, Wschodnią i Zachodnią. Zwłaszcza Afryka Północna odgrywa tutaj ważną rolę – ocenia się, że ok. 10 tys. bojowników zaciągnęło się w szeregi PI z państw tam położonych, a niestabilność Libii oraz warunki naturalne w regionach półpustynnych i pustynnych (Sahara, półwysep Synaj) mogą sprzyjać ekspansji dżihadyzmu²¹.

Libia, jako państwo dysfunkcyjne, z dwoma zwalczającymi się ośrodkami władzy (powstały w wyniku mediacji ONZ Rząd Jedności Narodowej w Trypolisie oraz konkurencyjny rząd wyłoniony przez parlament z siedzibą w Tobruku), rozdzielana walkami pomiędzy różnorodnymi ugrupowaniami polityczno-wojskowymi powstałymi na bazie podziałów plemiennych, polityczno-ideowych, a także animozji personalnych, stała się w połowie obecnej dekady miejscem koncentracji bojówek tzw. Państwa Islamskiego i trzecim (po Syrii i Iraku) państwem, w którym dżihadysty byli w stanie opanować część terytorium i podjąć wysiłki na rzecz stworzenia namiastki systemu administracyjnego. Głównym obszarem ich aktywności były centralne prowincje kraju, z Syrta jako największym ośrodkiem miejskim na tym terenie. Wysiłki lokalnych milicji wspieranych materialnie i szkoleniowo przez kraje Zachodu (Stany Zjednoczone, Francja) doprowadziły do upadku libijskiej jednostki terytorialnej PI w grudniu 2016 r. Niemniej część dżihadystów znalazła schronie-

²⁰ Meirav Mishali-Ram przytacza oceny dokonane przez International Centre for the Study of Radicalisation and Political Violence (ICSR), sugerujące, iż na początku 2015 r. w Syrii walczyło ok. 9600–12 100 bojowników z innych państw, najwięcej z Tunezji, Arabii Saudyjskiej, Jordanii i Maroka; zob. M. Mishali-Ram, „Foreign fighters and transnational jihad in Syria”, *Studies in Conflict & Terrorism* 2018, t. 41, nr 3, s. 170. Niektóre źródła oceniają liczebność bojowników pochodzących z krajów trzecich nawet na 40 tys.; zob. E. Schmitt, „Thousands of ISIS Fighters Flee in Syria, many to fight another day”, *The New York Times* z 4 lutego 2018 r., źródło: URL <https://www.nytimes.com/2018/02/04/world/middleeast/isis-syria-al-qaeda.html?emc=edit_th_180205&nl=todaysheadlines&nid=17287673> (dostęp: 5.02.2018).

²¹ D. Reva, op. cit.

nie w południowych prowincjach państwa (Sahara), przegrupowując siły i podejmując ataki terrorystyczne na obiekty wojskowe i gospodarcze (Libia jest ważnym eksporterem ropy naftowej).

Podejmowane w 2017 r. próby stworzenia powszechnie uznawanych struktur władzy politycznej nie przyniosły jak dotychczas pozytywnych rezultatów. Co prawda, spotkanie liderów dwóch głównych sił polityczno-wojskowych, Fajiza as-Saradża, stojącego na czele Rządu Jedności Narodowej, i Chalify Haftara, kierującego Libijską Armią Narodową i wspieranego przez parlament w Tobruku (2 maja), przyniosły wstępne porozumienie o poszukiwaniu pokojowych środków zakończenia konfliktu wewnętrznego, niemniej starcie zbrojne zwaśnionych oddziałów (19 maja) udaremniło tę próbę kompromisu. Zgodę na podjęcie działań pokojowych obaj politycy wyrazili także w trakcie spotkania zorganizowanego 25 lipca w Paryżu przez prezydenta Emmanuela Macrona. W porozumieniu przyjęto „mapę drogową” rozwiązania kryzysu; przewiduje ona realizację procesu pojednania narodowego, którego elementami mają być wybory parlamentarne i prezydenckie oraz odbudowa instytucji państwowych²². Kluczowe znaczenie dla sukcesu tych wysiłków może mieć odpowiedź na pytanie, jakie miejsce na libijskiej scenie politycznej zajmie Chalifa Haftar²³, „silny” człowiek Libii, który dowodząc Libijską Armią Narodową, zbudował sobie pozycję pozwalającą mu na dyktowanie warunków pozostałym aktorom (m.in. w grudniu 2017 r. podległe mu jednostki zdobyły kontrolę nad drugim co do wielkości miastem – Bengazi) i którego polityczne aspiracje uniemożliwiały podporządkowanie wschodnich obszarów kraju Rządowi Jedności Narodowej²⁴. Wewnętrzna stabilizacja w Libii jest istotnym czynnikiem determinującym zdolność PI do zmanifestowania swojej obecności w tym państwie.

RYWALIZACJA MOCARSTW REGIONALNYCH

Powstanie i ekspansja tzw. Państwa Islamskiego w 2013 r. sprawiły, że właśnie przez pryzmat tego zjawiska postrzegano główne zagrożenia dla stabilności i bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie czy szerzej – w świecie muzułmańskim. Tak więc zdecydowana większość aktorów regionalnych i pozaregionalnych definiowała swoje strategie przez pryzmat oceny tych zagrożeń. Oznaczało to jednocześnie w tym konkretnym momencie odsunięcie na dalszy plan wielu kwestii o mniejszym znaczeniu, choć jednocześnie na tyle istotnych, że określały one długofalowe cele poszczególnych aktorów. Wspólne wysiłki na rzecz zwalczania PI zmuszały do współpracy na polu walki polityków i dowódców wojskowych ze Stanów Zjednoczonych i Rosji, przewartościowywały relacje między Iranem a sąsiednimi państwami arab-

²² M. Fetouri, *How Islamic State is under mining peace prospects in Libya*, Al-Monitor, 4 września 2017 r., źródło: URL <<https://www.al-monitor.com/pulse/originals/2017/09/libya-peace-isis-political-solution-threats-conflict-war.html>> (dostęp: 2.02.2018).

²³ Por. S. Majorino, *Libya, who is General Khalifa Haftar?*, Mediterranean Affairs, 21 stycznia 2015 r., źródło: URL <<http://mediterraneanaffairs.com/libya-who-is-general-khalifa-haftar/>> (dostęp: 3.02.2018).

²⁴ Zob. „Generał sygnalizuje chęć startu w wyborach”, tvn24, 18 grudnia 2017 r., źródło URL <<https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/libia-chalifa-haftar-sygnalizuje-start-w-libijskich-wyborach,799389.html>> (dostęp: 3.02.2018).

skimi i USA, wzmacniały znaczenie Kurdów w geopolityce północnej części regionu – jako siły militarnej zdolnej wnieść poważny wkład w eliminowanie wpływów PI.

Jednak wraz z sukcesami na polu walki przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu odżyły zadawnione animozje i wykreowane zostały nowe potrzeby i interesy państw regionu dążących do wzmocnienia swojej pozycji. Najbardziej charakterystycznym przejawem tej tendencji w 2017 r. stało się wzmocnienie antagonizmu między Iranem a Arabią Saudyjską, często – choć z pewnym uproszczeniem – postrzeganego jako rywalizacja dwóch wyznaniowych odmian islamu, których oba państwa są uosobieniem: sunnizmu (Arabia Saudyjska) i szyizmu (Iran). Antagonizm szyicko-sunnicki rzeczywiście zaczął odgrywać w XXI wieku coraz większą rolę w relacjach społecznych i politycznych w regionie, a jego geneza wiąże się z rewolucją irańską (1979 r.), wojną iracko-irańską (1980–1988) oraz eskalacją konfliktu w Iraku w okresie po międzynarodowej interwencji z 2003 r.²⁵ Polityczne wzmocnienie społeczności szyickiej w tym kraju w konsekwencji wprowadzenia pod kontrolą międzynarodową procedur wyborczych w wyłanianiu władz Iraku (szyici stanowią ok. 60–65% jego populacji), wzmocnienie współpracy nowych władz w Bagdadzie z szyickim Iranem (przez formalne i nieformalne mechanizmy oddziaływania Teheranu wykorzystujące wpływy wśród liderów szyickich)²⁶, stworzenie płaszczyzn koordynacji wysiłków w ramach procesu stabilizacyjnego w Iraku między USA a Iranem, co wynikało z pragmatyzmu i uznania realiów geopolitycznych przez obie strony – to wszystko doprowadziło w istocie do wzmocnienia pozycji Iranu jako regionalnego aktora o aspiracjach mocarstwowych²⁷.

Kolejnym czynnikiem wspierającym ten proces był rozwój sytuacji wewnętrznej w Syrii. Przyjazne relacje między Damaszkiem i Teheranem zostały nawiązane jeszcze w latach 80. XX wieku, kiedy Syria opowiedziała się przeciwko Irakowi w trakcie jego wojny z Iranem. W późniejszych latach były one podtrzymywane m.in. dzięki wspólnemu stanowisku w takich kwestiach jak wrogość wobec Izraela i wsparcie dla Hamasu jako reprezentanta narodu palestyńskiego (wrogiego także izraelsko-palestyńskiemu procesowi pokojowemu) czy też współpraca na rzecz wzmocnienia szyickiego Hezbollahu na scenie politycznej Libanu. Wybuch wojny domowej w Syrii stał się więc impulsem dla wzmocnienia wzajemnego sojuszu, którego wyraz stanowiło bezpośrednie zaangażowanie militarne i polityczne wsparcie Iranu w konflikcie po stronie prezydenta Baszara al-Asada²⁸. Coraz bardziej realna perspektywa przetrwania jego reżimu zwiększyła szanse na włączenie Syrii w sferę oddziaływań Iranu (pomimo iż większość mieszkańców Syrii stanowią sunnici, elity władzy wywodzą się spośród mniejszościowej – ok. 10% – grupy alawitów o korzeniach szyic-

²⁵ Zob. *The Sunni-Shia Divide*, Council on Foreign Relations, źródło: URL <<https://www.cfr.org/interactives/sunni-shia-divide#!/sunni-shia-divide>> (dostęp: 4.02.2018).

²⁶ Por. P.J. Warsza, *Irak wobec zmiany ładu na Bliskim Wschodzie a rozwój społeczeństwa obywatelskiego*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2017, s. 101–107.

²⁷ Por. W.R. Mead, H.Z. Cohen, *The Eight Great Powers of 2016: Iran Joins the Club*, The American Interest, 26 stycznia 2016 r., źródło: URL <<https://www.cfr.org/interactives/sunni-shia-divide#!/sunni-shia-divide>> (dostęp: 4.02.2018).

²⁸ Zob. *Iran-Syria Relations*, InternationalRelations.org, źródło: URL <<http://internationalrelations.org/iran-syria-relations/>> (dostęp: 4.02.2018).

kich). Tak więc wzrost możliwości oddziaływania na sytuację w Iraku i Syrii, w połączeniu z silnymi wpływami w Libanie dzięki sojuszowi z szyickim Hezbollahem (został on wzmocniony wzajemną współpracą wojskową w Syrii, dokąd oddziały organizacji zostały wprowadzone w celu wsparcia reżimu al-Asada), uczyniły coraz bardziej realną wizję stworzenia „szyickiej” strefy współpracy krajów arabskich Żywnego Półksiężyca z Iranem, w ramach której to Iran jest aktorem cieszącym się największymi możliwościami realizowania aktywnej polityki w regionie²⁹.

Zawarcie przez grupę P5 + 1 (Stany Zjednoczone, Rosja, ChRL, Francja, Niemcy i Wielka Brytania) 14 lipca 2015 r. porozumienia o kontroli potencjału nuklearnego Iranu przyczyniło się z kolei do jego wyjścia z izolacji i ograniczenia sankcji nałożonych w związku z podejrzeniami o dążenie do opanowania technologii produkcji broni jądrowej³⁰. Jednocześnie oznaczało to krok w kierunku złagodzenia ostrego antagonizmu w relacjach Iranu ze Stanami Zjednoczonymi. Iran stawał się nie tylko jednym z regionalnych mocarstw, z którym mocarstwa zachodnie mogły nawiązywać współpracę gospodarczą, ale coraz częściej postrzegany był jako partner niezbędny dla ukształtowania stabilnego ładu na Bliskim Wschodzie. Taka perspektywa była więc sprzeczna z aspiracjami i interesami niektórych innych podmiotów postrzegających zachodzące procesy jako niepożądane – przede wszystkim Izrael i Arabia Saudyjska bardzo ostro wystąpiły przeciwko planom irańsko-amerykańskiej normalizacji. Stało się to zresztą także przesłanką dla wzajemnego zbliżenia tych państw, choć w dalszym ciągu bez oficjalnego uznania dyplomatycznego³¹. Warto zaznaczyć, że tej sytuacji nie zmienił fakt uznania przez administrację prezydenta Donalda Trumpa Jerozolimy za stolicę Izraela (6 grudnia 2017 r.)³². W obliczu sprzeczności destabilizujących dotychczasowy ład geopolityczny krok ten co prawda w sposób istotny ograniczył szanse na wznowienie negocjacji izraelsko-palestyńskich i zmniejszył wiarygodność Stanów Zjednoczonych jako mediatora w konflikcie na obszarze dawnego mandatu palestyńskiego, niemniej – pomimo jednoznacznie negatywnych reakcji świata arabskiego – w szerszym kontekście bliskowschodnich sprzeczności wydarzenie to miało ograniczone konsekwencje³³.

²⁹ „From Aleppo, top Iranian official hails Tehran’s growth as regional power”, *Haaretz* z 8 listopada 2017 r., źródło URL <<https://www.haaretz.com/middle-east-news/top-iranian-official-hails-tehran-s-growth-as-regional-power-1.5464066>> (dostęp: 5.02.2018).

³⁰ Szerzej na temat porozumienia zob. M. Tabor, „Kontrola zbrojeń i rozbrojenie w 2015 r. pod znakiem reżimu NPT”, *Rocznik Strategiczny* 2015/16, s. 114–118.

³¹ P. Beaumont, „Israeli military chief wants closer Saudi ties as Iran tensions rise”, *The Guardian* z 17 listopada 2017 r., źródło: URL <<https://www.theguardian.com/world/2017/nov/17/israeli-military-chief-wants-closer-saudi-ties-as-iran-tensions-rise>> (dostęp: 1.02.2018).

³² *Statement by President Trump on Jerusalem*, 6 grudnia 2017 r., źródło: URL <<https://www.whitehouse.gov/briefings-statements/statement-president-trump-jerusalem/>> (dostęp: 5.02.2018).

³³ Por. S.R. Anderson, „Trump’s Jerusalem policy is more ambiguous than it seems”, *Foreign Policy* z 11 grudnia 2017 r., źródło: URL <<http://foreignpolicy.com/2017/12/11/trumps-jerusalem-policy-is-more-ambiguous-than-it-seems/>> (dostęp: 4.02.2018); M. Landler, D.M. Halbfinger, „U.S. to recognize Jerusalem as Israel’s capital, Trump says, alarming Middle East leaders”, *The New York Times* z 5 grudnia 2017 r., źródło: URL <<https://www.nytimes.com/2017/12/05/world/middleeast/american-embassy-israel-trump-move.html>> (dostęp: 6.02.2018).

Wzrost regionalnej roli Iranu wydawał się szczególnie groźny dla Arabii Saudyjskiej. Pozycja międzynarodowa Rijadu jako jednego z ważnych sojuszników Stanów Zjednoczonych wynikała m.in. z faktu, że dwa pozostałe kraje regionu Zatoki Perskiej o aspiracjach mocarstwowych – Iran i Irak – pod koniec okresu zimnowojennego straciły szanse na realizację swoich ambicji, wzniecając konflikty i przybierając kurs w polityce zagranicznej kontestujący kształt regionalnego ładu. W świecie pozimnowojennym Arabia Saudyjska była traktowana jako ważny punkt odniesienia dla strategii USA wobec regionu. Jej znaczenie jeszcze wzrosło w związku z falą destabilizacji reżimów politycznych w kilku państwach w konsekwencji wydarzeń tzw. arabskiej wiosny, w tym w Egipcie – bardzo ważnym sojuszniku Zachodu o aspiracjach mocarstwowych. Arabia Saudyjska, której udało się uniknąć poważnych wewnętrznych wstrząsów, będąca *de facto* liderem państw położonych na Półwyspie Arabskim, awansowała do grupy głównych aktorów w regionie Bliskiego Wschodu³⁴. Aktywizacja polityki irańskiej oraz perspektywa ograniczenia izolacji tego kraju poszerzyła więc przestrzeń dla wzajemnej rywalizacji saudyjsko-irańskiej, generując kolejne płaszczyzny sprzeczności i prowadząc do rekonfiguracji lokalnych układów geopolitycznych³⁵.

W centrum wydarzeń związanych z tym procesem w 2017 r. znalazł się Katar – kraj dysponujący niewielkim potencjałem demograficznym (ok. 2,3 mln mieszkańców), ogromnym bogactwem (najwyższy na świecie wskaźnik PKB *per capita* – ok. 124 900 USD według ocen za 2017 r.; ogromne złoża gazu ziemnego) i korzystnym położeniem geopolitycznym w centralnej części Zatoki Perskiej – na jego terytorium znajdują się m.in. ważne dla wojsk amerykańskich bazy as-Sajlijah i al-Udeid (największa baza sił zbrojnych USA w regionie Bliskiego Wschodu)³⁶. Katar, będący członkiem Rady Współpracy Zatoki skupiającej wszystkie poza Irakiem arabskie państwa położone nad Zatoką Perską, starał się prowadzić niezależną od silniejszych sąsiadów politykę zagraniczną, w niektórych punktach sprzeczną z ich interesami. Wspierał m.in. organizacje wywodzące się z nurtu Braci Muzułmanów, wywołując ze strony regionalnych partnerów zarzuty wspierania sił radykalnych i terrorystycznych. Oskarżenie to można by uznać za zasadne, gdyby nie fakt, że pozostałe kraje regionu, z Arabią Saudyjską na czele, również podejmowały podobne działania, finansując ugrupowania radykalne i konserwatywne, odwołujące się do fundamentalistycznych interpretacji islamu. Niemniej niezależna polityka Ad-Dauhy, bardziej koncyliacyjne podejście do stosunków z Iranem, finansowanie krytycznej wobec wielu bliskowschodnich rządów telewizji państwowej Al-Jazeera doprowadziły do kryzysu w relacjach tego państwa z sąsiadami.

³⁴ Zob. F. Wehrey, T.W. Karasik, A. Nader, J. Ghez, L. Hansell, R.A. Guffey, *Saudi-Iranian Relations Since the Fall of Saddam: Rivalry, Cooperation, and Implications for U.S. Policy*, RAND Corporation, Santa Monica 2009, publikacja dostępna pod adresem URL: <<https://www.rand.org/pubs/monographs/MG840.html>> (dostęp: 4.02.2018).

³⁵ Zob. A.F. Nejad, *The Iranian-Saudi Hegemonic Rivalry*, Harvard Kennedy School, Belfer Center for Science and International Affairs, 25 października 2017 r., źródło: URL <<https://www.belfercenter.org/publication/iranian-saudi-hegemonic-rivalry>> (dostęp: 5.02.2018).

³⁶ *US Military Presence in Qatar. All What You Need to Know about "Al Udeid" Airbase*, South Front, źródło: URL <<https://southfront.org/us-military-presence-in-qatar-al-udeid-airbase/>> (dostęp: 3.02.2018).

Dnia 5 czerwca 2017 r. Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie oraz Bahrajn, przy wsparciu Egiptu i kilku innych państw (m.in. Sudan, Czad, Senegal), wycofały z Ad-Dauhy swoich ambasadorów, zamknęły kanały komunikacji lądowej i lotniczej oraz zażądały od Kataru zerwania stosunków z Iranem, zamknięcia Al-Jazeera oraz powstrzymania się od dalszego finansowania ugrupowań o charakterze terrorystycznym³⁷. Nastąpiło to kilka dni po wizycie w Rijadzie prezydenta USA Donalda Trumpa, co odczytano jako przyzwolenie Waszyngtonu dla takich działań pomimo późniejszych deklaracji wskazujących na poszukiwanie przez USA raczej neutralnego stanowiska w obliczu zaistniałego kryzysu (próby mediacji oraz podtrzymanie wzajemnej współpracy w sferze wojskowej Kataru z USA³⁸). Pomimo nacisków Katar podtrzymał swoje stanowisko, a dyplomatyczne i gospodarcze wsparcie ze strony Turcji i Iranu pozwoliło zneutralizować część negatywnych konsekwencji sankcji gospodarczych i komunikacyjnych³⁹.

Kryzys wokół Kataru pokazuje złożoność sytuacji w regionie Bliskiego Wschodu, gdzie lokalne konflikty stają się dla silniejszych graczy pretekstem do podjęcia próby uregulowania na nowych zasadach reguł gry i maksymalizowania swoich wpływów. Rywalizacja irańsko-saudyjska odzwierciedla z jednej strony ambicje obu graczy, natomiast z drugiej jest dowodem na kształtowanie się zupełnie nowych układów geopolitycznych, w których role i znaczenie poszczególnych państw ulegają zmianie. Wewnętrzna niestabilność Iraku już od 2003 r. uczyniła z tego kraju raczej przedmiot regionalnych rozgrywek, podobnie przedstawia się sytuacja Syrii, pomimo że reżim Baszara al-Asada wychodzi zwycięsko z konfliktu. Powojenna Syria będzie jednak zdecydowanie słabszym partnerem w kontaktach z pozostałymi aktorami w regionie – m.in. na skutek tego, że obecny reżim będzie zawdzięczał swoje przetrwanie zewnętrznemu wsparciu, a wewnętrzne podziały (ambicje Kurdów, sprzeczności międzywyznaniowe i międzyreligijne) będą przez wiele lat warunkować zdolność reżimu do efektywnego działania.

W podobnym kontekście postrzegany jest konflikt w Jemenie. Rozpoczęta 25 marca 2015 r. interwencja Arabii Saudyjskiej i jej sojuszników (Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kuwejt, Bahrajn, Katar, Jordania, Maroko, przy wsparciu logistycznym Omanu, Egiptu i Sudanu), wspomagana przez Zachód, wynikała m.in. z obaw o przejęcie władzy w tym kraju przez ruch Huti, reprezentujący społeczność zajdytów (lo-

³⁷ *Qatar's Feud With the Gulf States reaches New Levels*, Stratfor, 5 czerwca 2017 r., źródło: URL <<https://worldview.stratfor.com/article/qatars-feud-gulf-states-reaches-new-levels>> (dostęp: 22.01.2018).

³⁸ 14 czerwca 2017 r. Stany Zjednoczone i Katar podpisały kontrakt o wartości 12 mld USD dotyczący sprzedaży bojowych samolotów F-15, źródło: URL <https://worldview.stratfor.com/situation-report/us-qatar-12-billion-fighter-jet-deal-signed?utm_source=Situation+Reports&utm_campaign=953b755128-EMAIL_CAMPAIGN_2017_06_15&utm_medium=email&utm_term=0_030c4e7823-953b755128-53623305&mc_cid=953b755128&mc_eid=f5143f6da> (dostęp: 22.01.2018).

³⁹ Turcja uruchomiła w Katarze swoją bazę wojskową, w której stacjonuje ok. 2 tys. żołnierzy, realizując także własną strategię odbudowywania wpływów w regionie historycznie związanym z Imperium Osmańskim. Innym państwem, w którym Turcja rozbudowuje intensywnie swoją obecność wojskową i gospodarczą, jest wschodnioafrykańska Somalia. Perspektywa stabilizacji tego kraju po prawie trzydziestoletnim konflikcie sprawia, iż może on się stać atrakcyjnym partnerem Turcji w jej strategii budowania pozycji regionalnego mocarstwa.

kalny odłam szyizmu)⁴⁰. Sympatie Iranu wobec jemeńskich powstańców, a z czasem także dyplomatyczne i materialne wsparcie dla nich, doprowadziły do sytuacji, w której lokalne sprzeczności wynikające z różnic wyznaniowych, etniczno-plemiennych i historycznych⁴¹ stały się przesłanką dla umiędzynarodowienia konfliktu, w który zostały zaangażowane interesy dwóch regionalnych mocarstw dążących do rozszerzania swoich wpływów i postrzegających wzajemne relacje w kategoriach gry o sumie zerowej. Jemen pozostaje podzielony na tereny kontrolowane przez zwaśnione stronnictwa – ruch Huti opanował północno-zachodnią część państwa (ze stolicą kraju – Saną – włącznie; prawie w całości są to tereny, które przed zjednoczeniem wchodziły w skład Jemenu Północnego), pozostałe obszary kontrolują wojska wierne prezydentowi Abd Rabbuhowi Mansurowi Hadiemu wspieranemu przez międzynarodową koalicję. Na tych obszarach obecne są także bojówki Al-Kaidy Półwyspu Arabskiego i – w mniejszym wymiarze – tzw. Państwa Islamskiego. Ani próby mediacji pokojowych podejmowane z inicjatywy ONZ, ani działania militarne na rzecz uzyskania przewagi na frontach wojny w ciągu 2017 r. nie przyniosły zasadniczej zmiany sytuacji w kraju. Wydarzeniem, które może się przyczynić do zmiany układu sił, był rozłam między bojownikami Huti a siłami wiernymi byłemu prezydentowi Alemu Abd Allahowi Salihowi – dotychczas współpracującymi ze sobą. Płynące ze strony eksprezydenta Saliha pod adresem Arabii Saudyjskiej i jej sojuszników sygnały o gotowości podjęcia rozmów o zakończeniu konfliktu doprowadziły do wybuchu walk pomiędzy dotychczasowymi sojusznikami. W efekcie podczas próby ucieczki z obszarów zajętych przez Huti 4 grudnia Salih został zastrzelony. Osłabienie dotychczasowej opozycji wobec sił rządowych wzmocniło je, tym samym wydaje się, że ograniczone zostały szanse na ewentualny sukces mediacji pokojowych⁴². Długotrwały konflikt, zniszczenie systemu gospodarczego kraju i blokada wybrzeży Jemenu przez koalicję państw arabskich, mająca na celu uniemożliwienie dostaw zaopatrzenia dla Huti, doprowadziły do poważnego kryzysu humanitarnego (braki żywności i lekarstw, wybuch epidemii cholery) w kraju, który już przed wybuchem wojny był uważany za najbiedniejsze państwo tego regionu świata⁴³. Stało się to m.in. źródłem krytyki pod adresem Arabii Saudyjskiej, obarczanej odpowiedzialnością za zaistniały kryzys, a jednocześnie niebędącej w stanie zakończyć zwycięsko trwającej już blisko trzy lata interwencji zbrojnej, tym bardziej że pojawiają się nowe płaszczyzny sprzeczności zarówno wśród sił wspierających prezydenta Hadięgo (m.in. separatyzm na obszarze dawnego Jemenu Południowego),

⁴⁰ Na temat genezy konfliktu zob. W. Lizak, „Bliskowschodnie znaki zapytania”, *Rocznik Strategiczny* 2014/15, s. 276–277; idem, „Bliski Wschód: »bankructwo pięknych nadziei«”, *Rocznik Strategiczny* 2015/16, s. 287–289.

⁴¹ Jemen powstał ze zjednoczenia dwóch państw w maju 1990 r.

⁴² Na temat sytuacji w Jemenie zob. *Yemen Situation Report*, Critical Threats, 24 stycznia 2018 r., źródło: URL <<https://www.criticalthreats.org/briefs/yemen-situation-report/2018-yemen-crisis-situation-report-january-24>> (dostęp: 6.02.2018). Zob. też materiały na temat Jemenu na stronie internetowej International Crisis Group: <<https://www.crisisgroup.org/middle-east-north-africa/gulf-and-arabian-peninsula/yemen>> (dostęp: 6.02.2018).

⁴³ Zob. materiały nt. kryzysu humanitarnego w Jemenie na stronie internetowej Światowej Organizacji Zdrowia: <<http://www.who.int/emergencies/yemen/en/>> (dostęp: 5.02.2018).

jak i sił interwencyjnych (zaangażowanie wojsk ZEA we współpracę z południowo-jemeńskimi separatystami)⁴⁴. Jemen pomimo peryferyjnego położenia stał się areną rywalizacji regionalnych mocarstw o wpływ i pozycję oraz zakładnikiem ich aspiracji.



Procesy zachodzące na Bliskim Wschodzie w sposób dogłębny mogą przeobrazić ten region w nadchodzących latach. Kształtowanie się nowego porządku międzynarodowego jest procesem żywiołowym, a rywalizacja różnych sił politycznych dążących do udziału w nim generuje sprzeczności, które swymi konsekwencjami wykraczają daleko poza region. W Syrii, Jemenie, Libii i Iraku lokalne procesy destabilizacyjne są konfrontowane z potrzebami i interesami mocarstw obecnych w regionie, pogłębiając zjawiska kryzysowe, a dotychczasowe działania stabilizacyjne nie gwarantują trwałego uregulowania konfliktów tam się rozgrywających. Stosowanie na masową skalę przemocy i radykalizm poszczególnych sił politycznych w nich uczestniczących sprawiają, że perspektywy trwałego pokoju w najbliższej przyszłości wydają się raczej iluzoryczne.

Rywalizacja mocarstw bliskowschodnich, takich jak Iran, Arabia Saudyjska czy Turcja, nie jest zjawiskiem nowym, niemniej w obliczu procesów destabilizacyjnych zachodzących w XXI wieku doprowadziła ona do ukształtowania nowych linii sprzeczności. Także wielkie mocarstwa, nie chcąc zrezygnować z utrwalonych przez minione dekady form obecności w regionie, próbują definiować swoje interesy na nowych zasadach. To wszystko, w powiązaniu z aktywnością podmiotów poza państwowych, dążących do kontestacji istniejącego porządku międzynarodowego i systemów politycznych poszczególnych państw, sprawia, że Bliski Wschód jeszcze przez lata będzie tym miejscem, które generuje kolejne wyzwania i zagrożenia dla międzynarodowego bezpieczeństwa.

THE MIDDLE EAST: ON THE PATH TO A NEW INTERNATIONAL ORDER

2017 in the Middle East saw a continuation of the same trends which had destabilized the situation in the region for several years. Conflicts which broke out as a consequence of the so called Arab Spring continued to reveal their destructive potential, not only within the countries where they took place but also in the wider dimension – the regional and global international system. In Libya and Yemen, internal chaos persisted. In Syria, bloody clashes between government forces and various opposition organizations continued. In each of this conflicts political forces that appealed to politicized and fundamentalist interpretation of Islam – the Islamic State (IS) or local structures related to Al-Qaeda – also played a significant role. At the same time, in 2017 the balance of power significantly changed to the disadvantage

⁴⁴ Por. S. Kalin, N. Browning, *Saudi Arabia and UAE suffer Yemen setback as allies fall out*, Reuters, 2 lutego 2018 r., źródło: URL <<https://www.reuters.com/article/us-yemen-security/saudi-arabia-and-uae-suffer-yemen-setback-as-allies-fall-out-idUSKBN1FM1S3>> (dostęp: 5.02.2018).

of IS, which suffered a number of strategic failures on major fronts, both in Syria and Iraq (and also in Libya).

Keywords: Middle East, Islamic State, Al-Qaeda, conflict in Syria, conflict in Iraq, conflict in Yemen, conflict in Libya

Słowa kluczowe: Bliski Wschód, Państwo Islamskie, Al-Kaida, konflikt w Syrii, konflikt w Iraku, konflikt w Jemenie, konflikt w Libii